

ZOFIA KOWNACKA

ur. 1925; Wołyń

Miejsce i czas wydarzeń	Nasutów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, Żydzi

Nauka u Bronisława Wiśniewskiego, Żyda ukrywającego się w Nasutowie

Ja wtedy zaczęłam uczyć się i przerobiłam trzecią klasę gimnazjalną. Lekcji udzielał nam pan, który z zawodu był lekarzem. To był Żyd ukrywający się. Mieszkał u znajomego lekarza w Nasutowie. Bardzo przyzwoity człowiek, którego do tej pory bardzo mile wspominam. Tak że nie jestem antysemitką. On miał Bronisław, nazwisko Wiśniewski, ale to nie było jego prawdziwe nazwisko. On się po prostu ukrywał. A dowiedziałam się o tym dopiero po wojnie, jak weszły wojska radzieckie tutaj i wtedy się okazało, kim on był. Pracował jakiś czas chyba nawet w szpitalu wojskowym, a potem kontakt się urwał. Bardzo miły, sympatyczny, dowcipny człowiek. [Uczył] wszystkiego oprócz religii i łaciny. Łacinę musiał świetnie znać jako lekarz, ale bał się widocznie zdradzić. Ze mną jeszcze uczyli się dwaj chłopcy, synowie pracowników z tego majątku. On ani grosza nie brał od nas. A polecił nas jemu ksiądz jezuita, który przyjeżdżał tam do Nasutowa, odprawiał msze święte. Tak go jakoś zagadał, namówił i człowiek się zgodził nas uczyć. Tam nikt nie wiedział w ogóle, kto to jest. Pan Bronek – a kim on był, to jakoś ludzi nie interesowało wtedy, bo każdy wiedział, że coś może się kryć za czymś, lepiej nie pytać. On mieszkał u takiego lekarza, którego syna też uczył, Ejsmonta. On przeżył, chyba w Jeleniej Górze pracował. Potem umarł, zawał miał. Też był starszy mocno pan.

Data i miejsce nagrania	2012-06-20, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"